

Mówi Ksiądz o konieczności poznania prawdy o sobie, ale co to właściwie znaczy?

Oznacza to uznanie przez mężczyznę faktu, iż nie jest on ani zwierzęciem, ani Bogiem. Nie jest też pół zwierzęciem i pół "bogiem", czyli nie jest zwierzo-bożkiem. Jest natomiast kimś podobnym do Boga, czyli kimś, kto radykalnie różni się od zwierząt, bo potrafi myśleć, decydować i kochać. Jednocześnie jest kimś niedoskonałym i omylnym, kto potrzebuje pomocy, by w błogosławiony sposób kierować samym sobą.

Cały wywiad Marty Jacukiewicz z ks. Markiem Dziewieckim - [TUTAJ](#).

Zbyszek